№ 225. Środa, 24 Października (5 Listopada) 1873. № 225.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 25 paźd. (6 listop.), — św. Markiana i Anas. męcz.
W piątek, 26 paźdz. (7 listopada), — św. Wel. męcz. Dimitria.
W sobotę, 27 października (8 listopada), — św. Nestora lietop.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 4; zach. o godz. 4 min. 23.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 23 Października (4 Listopada) 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejnsza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	745.0	+ 7.1	99	poł.-wschodni.
1	745.3	+ 16.5	72	poł.-wschodni.
9	746.9	+ 11.2	89	poł.-wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 25 paźd. (6 listopada), — św. Leonarda wyzn.
W piątek, 26 października (7 listopada), — św. Willibalda bis.
W sobotę, 27 października (8 listopada), — św. Gotfryda.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 5 października r. b. Najwyżej rozkazać raczył: powołać do St. Petersburga najprzewielebniejszego arcybiskupa litewskiego Makarego dla zasiadania w Najświątobliwszym Synodzie.

—

* Urzędnicy wydziału Wileńskiego okręgu naukowego, pobudzani uczuciem pełnej czci wdzięczności dla Opatrzności za radośne dla wszystkich wiernych synów Ojczyzny wyzdrowienie Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza z ciężkiej choroby, wynurzyli życzenie ustanowienia na pamiątkę tego wypadku, kosztem ofiarowanego przez nich kapitału, stanowiącego 2,500 rub. w papierach procentowych, dwóch stypendjów w zakładach naukowych tego okręgu, według uznania kuratora takowego.

Na zasadzie nadanego mu przez ofiarodawców prawa, kurator Wileńskiego okręgu naukowego, wybrawszy do ustanowienia pomienionych stypendjów Poniewieżskie seminarjum nauczycielskie i Wileńską wyższą Maryjską szkołę żeńską, wniósł do Ministerstwa Oświecenia Publicznego prośbę o ustanowienie, w pierwszym z tych zakładów naukowych, kosztem procentu od kapitału 2,000 rub., stypendjum Imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, a w drugim kosztem procentu od kapitału 500 rub., stypendjum Imienia Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczowej Wielkiej Księżny Marji Teodorówney.

Po doniesieniu o tem Następcy Tronu Cesarzewiczowi i Cesarzewiczowej, Ich Cesarskie Wysokości raczyli oznajmić Swoje zezwolenie na ustanowienie pomienionych stypendjów i wynurzyć ofiarodawcom podziękowanie.

Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejszem przedstawieniu Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego o ustanowieniu pomienionych stypendjów, 23 września roku bieżącego, w Liwadji, Własnoręcznie nakreślić raczył: „*Zgadzam się i podziękować.*"

—

* Przez Najwyższy ukaz imienny wydany do Senatu Rządzącego 6 października roku bieżącego, nadetatowy członek Budowlanego Kantoru Ministerstwa Dworu Cesarskiego, zaliczony do Korpusu Dróg Komunikacji, inżynier, radca tajny *Krasowski*, Najmiłościwiej uwolniony został, na własne żądanie, ze służby.

—

* Najjaśniejszy Pan, 12 października r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić ordery: św. Anny 3-ej klasy, kapitanowi 26 Mohylewskiego pułku piechoty *Kryłowowi*; św. Stanisława 2-ej klasy, kapitanowi Brzesko-Litewskiego pułku fortecznego *Pietuchowowi*.

—

* Najjaśniejszy Pan, 5 października r. b., Najmiłościwiej raczył zezwolić na przyjęcie i noszenie przez niżej wymienione osoby wydziału Marynarki udzielonych im orderów zagranicznych: dowódcy klipera „Żemczug", który powrócił z morza Śródziemnego do Kronsztadu, kapitanowi 2 klasy *Herkenowi*—grecki order Zbawiciela krzyża komandorskiego; turecki order Medżidże: dowódcy parostatku „Taman," który znajdował się na stacji w Konstantynopolu, kapitanowi 1 klasy *Jeromuzi*—3 klasy; odbywającym służbę na tymże parostatku lejtnantom: rewizorowi *Postnikowowi*, naczelnikowi wartowemu *Prokofiewowi 2-mu* i lekarzowi *Podgórskiemu*— 4-ej klasy.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Liwadji, 12 października r. b., przemianowany został, naczelnik powiatu Kalwaryjskiego, zaliczony do kawalerji armji, sztabs-rotmistrz *Danneleit*—na radcę honorowego, z uwolnieniem ze służby wojskowej; będący adjutantem przy byłym naczelniku Sztabu Warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutancie Minkwitzu, zaliczony do kawalerji armji rotmistrz *Kumbari*— adjutantem przy tym samym jenerał-adjutancie Minkwitzu, jako pomocniku głównodowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, z pozostawieniem w kawalerji armji; dowódcy 3 baterji brygad artylerji: 8-ej—kapitan *Sziłow* —dowódcą 3 baterji 10-ej brygady artylerji, 10-ej—kapitan *Łazarew*— dowódcą 3 baterji 8-ej brygady artylerji; uwolniony został, sztabs-oficer do osobnych poruczeń przy gubernatorze warszawskim, zaliczony do piechoty armji, pułkownik *Sokołow*— z obecnej posady, z pozostawieniem w piechocie armji; otrzymał urlop, dowódca 3 brygady 2 dywizji kawalerji gwardji jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości hrabia *Olsufiew*— dla poratowania zdrowia, za granicę: do Niemiec i Włoch, na trzy miesiące.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z 19 października r. b., przyjęty został do służby, z dymisjonowanych, lekarz *Przygodzki* — na lekarza miejskiego m. Dobrzynia, w powiecie Lipnowskim (od 14 sierpnia).

—

* W celu ubezpieczenia kapitałów i dożywotnich dochodów zakłada się w St. Petersburgu Towarzystwo akcyjne, pod nazwą „Zabotliwost" (Troskliwość), Ustawa którego, Najwyżej zatwierdzona 15 września 1873 roku, zamieszczona jest w №№ 248 i 249 *Gońca Urzędowego*.

Założycielami Towarzystwa są: jenerał-major Stanisław Seljenowicz Rechniewski, dymisjonowany sztabs-kapitan gwardji baron Borys Aleksandrowicz Vittinhof, rzeczywisty radca stanu Paweł Michałowicz Kowalewski, rzeczywisty radca stanu Mikołaj Janowicz Ołferjew, szlachcic Tadeusz Tadeuszowicz Siecheń i szlachcic Tytus Leonowicz Halpert.

Towarzystwu dozwala się w granicach Cesarstwa, nie wyłączając gubernij Królestwa Polskiego:

1. Dokonywać: *a*) ubezpieczanie kapitałów pieniężnych wypłacanych przez Towarzystwo jednorazowo lub z rozkładem na pewną liczbę lat po upływie określonego terminu lub po śmierci ubezpieczonego, i *b*) ubezpieczanie dochodów, które wypłacają się przez Towarzystwo corocznie, po upływie oznaczonego w polisie terminu, tak samemu ubezpieczonemu, jak i innym oznaczonym w polisie osobom, przyczem dochody te mogą być wypłacane dożywotnio, albo w ciągu określonej liczby lat.

2. Nabywać, oraz ustępować pragnącym, prawa do dochodów dożywotnich lub do jednorazowych wypłat, w wypadkach dozwolonych przez prawo.

3. Tworzyć z osób pragnących ubezpieczyć się w Towarzystwie, grupy (tontiny), kapitał których wypłaca Towarzystwo w określonych terminach tym z uczestniczących w grupie osobom, które pozostają przy życiu.

Towarzystwo ma prawo, dla rozszerzenia sfery swej działalności, zakładać kantory i ajentury wszędzie, gdzie uzna to za właściwe.

Zakładowy kapitał Towarzystwa oznacza się na pięćkroć sto tysięcy rubli, podzielonych na 5,000 akcij, po 100 rubli każda.

Zarząd interesami Towarzystwa powierza się Dyrekcji znajdującej się w Petersburgu.

Dyrekcja Towarzystwa składa się z pięciu dyrektorów, wybieranych przez Ogólne Zebranie akcjonarjuszów z grona swego na pięć lat.

Dyrekcja Towarzystwa ma pieczęć z nazwą Towarzystwa.

W razie niepowodzenia przedsiębierstwa Towarzystwa, takowe odpowiada całym należącym do niego ruchomym i nieruchomym majątkiem i kapitałami, osobiście zaś każdy akcjonarjusz odpowiada tylko swoim wkładem, który przeszedł na własność Towarzystwa, a oprócz tego, ani osobistej odpowiedzialności, ani dodatkowej opłacie, co do interesów Towarzystwa ulegać nie może.

Wszystkie spory pomiędzy akcjonarjuszami co do interesów Towarzystwa, i pomiędzy nimi a Dyrektorami Dyrekcji, oraz spory z innemi Towarzystwami i osobami prywatnemi rozstrzygają się albo na Ogólnem Zebraniu akcjonarjuszów, jeżeli obie strony sporne zgodzą się na to, albo rozsądzają się ogólną drogą sądową.

W razie likwidowania interesów Towarzystwa, przyjmowanie ubezpieczeń ustaje; ale takowe odpowiada za wszystkie przyjęte już przezeń zobowiązania, dopóki nie upłynie ich termin. Do rozdziału kapitału Towarzystwa nie może być przystąpione dopóty, dopóki nie będą całkowicie zapewnione wszystkie zobowiązania Towarzystwa przez ustąpienie ich, za zgodą ubezpieczonych, na odpowiedzialność innych Towarzystw ubezpieczeń.

—

* Dla urządzenia w St. Petersburgu lub jego okolicy fabryki saletry, w celu wyrabiania w niej saletry potażowej, zakłada się Towarzystwo akcyjne pod nazwą: „Akcyjne Towarzystwo St. Petersburgskiej fabryki saletry," Ustawa którego, Najwyżej zatwierdzona 19 sierpnia 1873 r., zamieszczona jest w N-rze 251 *Gońca Urzędowego*.

Założycielami Towarzystwa są: St. Petersburgscy kupcy 1-ej gildji Saweli Jakubowicz Chesin i Leon Aronowicz Segal; czasowy st. petersburgski kupiec 1-ej gildji, sekretarz kolegjalny Dołgowo-Saburowo i radca kolegjalny Teodozjusz Tarasowicz Nikiteńko.

—

Rozporządzenie w Wydziale Ministerstwa Finansów.

Minister Finansów na zasadzie § 25 Najwyżej zatwierdzonej 6 kwietnia 1873 roku Ustawy Centralnego Banku Ruskiego Kredytu Gruntowego, odzielił upoważnienie do przyjmowania na kaucje przez władze rządowe i zarządy skarbowe listów zastawnych pomienionego Banku w ciągu drugiej połowy 1873 roku, po cenie siedmdziesiąt pięć rubli za 100 rub. nominalnego kapitału.

—

Rozkaz Głównozarządzającego Rządowemi Stadninami Koni.

(*17 października 1873 roku, Nr. 20*).

I.

W przedstawieniu Najwyżej wyznaczonej Komisji do roztrząśnięcia najpoddanniejszego sprawozdania Głównego Zarządu Rządowych Stadnin Koni za 1872 rok, w opinji powiedziane jest: „Komisja zwróciwszy uwagę na wszystkie szczegóły sprawozdania i dostrzegając z niego, jak i poprzednio, całkowite pragnienie Głównego Zarządu Rządowych Stadnin Koni osiągnięcia celu, nie tylko pod względem składu stadnin rządowych, lecz i pod względem ulepszenia w ogóle krajowej hodowli i stadnin koni, co do czego oddając całkowity hołd uszanowania działaniom i postępom w tej sprawie głównozarządzającemu, jenerał-adjutantowi Grünwaldowi i jego najbliższym wykonawcom, uważa za obowiązek poświadczyć to przed Waszą Cesarską Mością." Na boku tego, Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano: „*Powtarzam im Moje szczere podziękowanie.*"

Oznajmiam o tem w wydziale Głównego Zarządu Rządowych Stadnin Koni.

II.

W skutku podania Permskiego ziemstwa i na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 8 maja roku bieżącego uchwały Rady Państwa, 16 września r. b., zwinięta została po dwudziestopięcioletniem istnieniu Permska ziemska stajnia. Pożytek, jaki niewątpliwie przyniosła ludności gubernji stajnia rozpłodowa, najdotykalniej wyraża się danemi cyfrowemi: ogierami takowej pokryto 25,901 klaczy, w tej liczbie za ostatnie dziesięciolecie, to jest od 1864 do 1873 roku włącznie 639 ogierami pokryto 10,431 klaczy, średnio na ogiera $16_{,32}$. Główny Zarząd, w obec wzrastającej w ostatnich czasach potrzeby ogierów rządowych, w miarę udzielanych mu przez ziemstwa funduszów, utrzymywał ciągle nadkompletnych ogierów. Pomimo tego, po ostatecznem zwinięciu stajni, były zarządzający ziemską stajnią oddał w zawiadywanie Permskiego Gubernialnego Urzędu ziemskiego 44,325 rub. 13¼ kop., stanowiących czystą oszczędność z funduszów przeznaczonych na utrzymanie stajni. Taka znaczna oszczędność jawnie dowodzi, o ile Komitet Gubernjalny Stadnin Koni i zarządzający stajnią troszczyli się o oszczędne wydatkowanie ziemskich funduszów. Obecnie kapitał ten, jeżeli będzie nawet użyty na ulepszenie hodowli koni w gubernji, w żadnym wypadku nie może przynieść takiego pożytku, jaki dostarczała stajnia, dla tego, że główny kapitał stanowiły ogiery, które Główny Zarząd dostarczał ziemstwu bezpłatnie.

Za wyżej wspomnione zaoszczędzenie funduszów ziemskiej stajni, oraz za ciągle porządny stan stajni ziemskiej i wzorowe utrzymanie ogierów, oznajmiam moje podziękowanie byłemu zarządzającemu Permską (obecnie Tambowską) stajnią, pułkownikowi *Riezanowowi* i ostatniemu zarządzającemu, pułkownikowi hrabiemu *O'Rurkowi*, któremu przypadła praca zwinięcia, co wykonane przezeń zostało z wzorową dokładnością, przezornością i regularnością, na zasadzie wydanych instrukcij.

Wykaz biegu naturalnej ospy w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 14 do 21 października 1873 roku.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W Moskwie pozostało 27; od od 9 do 15 października	12	4	1	34
W gubernji Warszawskiej: w powiatach:				
Radymińskim pozostało 3; od 1 września do 1 października. . . .	—	3	—	—
Włocławskim pozostało 21; od 1 września do 1 października	4	21	4	—
Nieszawskim pozostał 1; od 1 września do 1 października . . .	13	6	4	4
W gubernji Suwałkskiej: w m. Suwałkach pozostało 4; od 15 września do 20 października .	12	4	2	10

(*Gon. Urzęd.*).

* Przez postanowienie Płockiej Izby Skarbowej z 16 października r. b., mieszkaniec m. Mławy Ignacy *Chmielewski* przyjęty został na oficjalistę kancelaryjnego do mławskiej kasy powiatowej, od 20 października 1873 r.

—

* Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej z 15 października r. b., p. o. węgrowskiego kasjera powiatowego Aleksander *Preis* — przetranzlokowany został, dla dobra służby na p. o. garwolińskiego kasjera okręgowego.

—

* Przez postanowienie Siedleckiej Izby Skarbowej z 17 października r. b., dymisjonowany registrator kolegjalny Teodor *Korolkow*—przyjęty został na urzędnika do pisma wydziału dóbr rządowych tej Izby.

—

* Nauczyciel lejpuńskiej szkoły elementarnej, Kazimierz *Monikowski*, stosownie do decyzji zarządzającego Suwałkską Izbą Skarbową, przyjęty został do składu oficjalistów kancelaryjnych marjampolskiej kasy powiatowej.

* Według obowiązujących postanowień, pożyczki z ogólnego na Cesarstwo kapitału żywnościowego, udzielają się na przedstawienia gubernatorów, oparte na postanowieniu Gubernialnego Urzędu Ziemskiego (punkt 10 Najw. zatwierdz. 6 marca 1867 roku Przep. o porządku zawiad. ogóln. kap. żywnośc.).

Zważywszy jednakże, że Samarskie Gubernialne Zebranie Ziemskie ukończyło swoje prace dopiero 16 października r. b., Minister Spraw Wewnętrznych, w obec posiadanych wiadomości o potrzebie części ludności włościańskiej, poszkodowanej z powodu nieurodzaju, obecnie wydał rozporządzenie o przesłanie na imię gubernatora samarskiego 50,000 rub. z zastrzeżeniem, żeby po otrzymaniu oczekiwanego od Urzędu Gubernialnego postanowienia o wyjednanie pożyczki na wsparcia dla wyżywienia, wyżej pomieniona suma była zaraz oddana Urzędowi, dla przedsięwzięcia z jego strony odpowiednich środków w celu zaspokojenia najgwałtowniejszych potrzeb ludności.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W **gubernji siedleckiej** obecnie istnieje, jak to widać ze sprawozdania rady gubernjalnej opiekuńczej za 1872 rok, **sześć zakładów dobroczynnych**, w liczbie których trzy domy przytułku i trzy ochrony dla dzieci.

Domy przytułku znajdują się: pierwszy w mieście Siedlcu, drugi w mieście Międzyrzeczu, powiecie radinskim, a trzeci w mieście Żelechowie, powiecie garwolińskim; *ochrony zaś dla dzieci* rozlokowane są następnie: jedna w mieście Siedlcu, dla sierot wyznania prawosławnego, utrzymywana z funduszów miejscowej kuratorji prawosławnej, a dwie w mieście powiatowem Biały: jedna dla przychodnich dzieci biednych rodziców, a druga dla sierot.

W 1872 r. we wszystkich trzech domach przytułku znajdowało się 44 osób; w tej liczbie 12 mężczyzn, 28 kobiet i 4 dzieci (w mieście Żelechowie). Utrzymanie każdego z otrzymujących przytułek kosztowało w 1872 r. od 1½ do 5½ kop. na dobę. W trzech ochronach w 1872 r. było 91 dzieci; utrzymanie każdego z nich kosztowało od 2 do 11 kop. na dzień.

Fundusze na utrzymanie tych zakładów, oprócz przytułku dla sierot w m. Białej i domu przytułku w m. Żelechowie, są to: procenta od kapitałów i ofiary dobrowolne w naturze i pieniądzach. Kapitały zaś zakładów znajdują się w Banku Polskim, na procencie prostym lub składanym, lub też u osób prywatnych na procentach, za zabezpieczeniem hypotecznem. Kapitały, należące do domów przytułku, dochodzą obecnie do 14,280 rub. 62½ kop.; a kapitały ochron dla dzieci wynoszą sumę 3,821 rub. 50 kop.

Ochrona sieroca dla dzieci w m. Białej utrzymywaną jest wyłącznie z funduszów miejscowego szpitala św. Karola. Ochrona zaś dla dzieci przychodnich biednych rodziców, znajdująca się w temże mieście, otrzymuje corocznie na swe utrzymanie ze skarbu, wsparcie w wysokości od 120 do 150 rub. W 1872 r. naprzykład ochrona ta otrzymała ze skarbu wsparcie 150 rub. Pielęgnowani w domu przytułku Żelechowskim utrzymywani są prawie wyłącznie z jałmużny. Siedlecki dom przytułku mieści się w starym, wątłym budynku. Rząd, pragnąc postawić ten zakład w warunkach dogodniejszych i bardziej odpowiadających celowi jego istnienia, asygnuje corocznie, poczynając od 1865 roku, wsparcie ze skarbu po 300—500 rub. na rok, na utworzenie kapitału, niezbędnego dla budowy nowego domu, celem pomieszczenia tego zakładu i tym sposobem do obecnego czasu zebrał się kapitał 5,065 rub. W 1872 r. zawiązaną została korespondencja w celu wyjednania dla tej ochrony z gruntów poduchownych 3 morgi i 140 prętów, pod budowę gmachu ochrony.

Podczas pożaru, wydarzonego 13-go sierpnia 1872 roku w mieście Międzyrzeczu (gubernji siedleckiej), budowla w której mieścił się międzyrzecki dom przytułku rozebrana została, dla zatamowania ognia, skutkiem czego obecnie nakreślony został projekt nowej budowli.

Budowla żelechowskiego domu przytułku znajduje się obecnie w średnim stanie.

Ochrona dla dzieci przychodnich biednych rodziców w Białej, mieści się w domu własnym; znajdująca się zaś tam druga ochrona, dla dzieci—sierot, mieści się w gmachu szpitala św. Karola, lecz, ze względu na uznane następnie niedogodności pomieszczenia tej ostatniej ochrony w gmachu szpitalnym, jeszcze w końcu 1872 roku uczynione zostało przez radę opiekuńczą gubernji siedleckiej przedstawienie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, o udzielenie sumy na rozszerzenie gmachu ochrony. Jednocześnie prawie z tem wniesiono do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych projekt o zmniejszenie przy bielskich zakładach dobroczynnych składu katolickich siostr miłosierdzia z 5 na 4, a o zawezwanie do tych zakładów dwóch prawosławnych siostr miłosierdzia z zgromadzenia St. Petersburgskiego, gdyż miasto Biała i prawie cały powiat bielski zamieszkałe są przez znaczną liczbę rusinów i prawosławnych.

W końcu nadmienić nam wypada, że głównych reparacij gmachów, w których mieszczą się rozmaite zakłady dobroczynne gubernji siedleckiej, nie dokonywano w 1872 roku, oprócz zwykłych małoznaczących wydatków na utrzymanie budowli.

* **Ceny targowe zboża i artykułów żywności w m. Petrokowie od 13 (25) października do 20 października (1 listopada) 1873 r.** Za czetwert: pszenicy 13 rub., żyta 8 rub. $77\frac{1}{2}$, jęczmienia 7 rub. $31\frac{1}{2}$ kop., owsa 4 rub. $6\frac{1}{2}$ kop., gryki 7 rub. 31 kop.; grochu 9 rub. 75 kop., kartofli 2 rub. $11\frac{1}{2}$; kaszy jęczmiennej 10 rub. 45 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop.; mąki pszennej 1-go gatunku 18 rub. 40 kop., 2-go gatunku 16 rub. 22 kop., żytniej 1-go gatunku 10 rub. 47 kop., 2-go gatunku 8 rub. 40 kop.—Za funt: chleba żytniego $3\frac{3}{4}$ kop., razowego $2\frac{1}{2}$ kop., mięsa 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop., baraniny 10 kop. Za pud: siana 22 kop., słomy 20 kop. *(Dzien. Gub. Petrok.)*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Urzędy prezesa i wice-prezesa **trybunału handlowego w Warszawie**, obsadzane są przez wybory kupiectwa warszawskiego, odbywające się zwykle raz na dwa lata, w gmachu ratusza, pod prezydencją prezydenta miasta Warszawy. Prezes Trybunału wybierany jest z sędziów sądu apelacyjnego w Królestwie Polskiem, a wice-prezes z sędziów warszawskiego trybunału cywilnego, każdy na lat dwa, poczem wybory dokonywane są na nowo. Jeżeli jednak przed upływem tego terminu prezes lub wice-prezes przeniesieni zostaną na inny urząd, lub którykolwiek z nich uwolniony zostanie ze służby, lub w ogóle usunie się, wtedy wybory odbywają się znów, niezwłocznie po otwarciu wakansu na którykolwiek z tych urzędów.

W poniedziałek 15 (57) października, o godzinie pierwszej po południu, w sali posiedzeń magistratu warszawskiego, pod przewodnictwem prezydenta miasta, jenerał lejtnanta sztabu jeneralnego Witkowskiego, z powodu mianowania wice-prezesa trybunału handlowego warszawskiego, p. Franciszka Garwolińskiego, prezesem wydziału hypotecznego, odbyło się zebranie kupców warszawskich dla wyboru nowego wice-prezesa. Na wybory te stawiło się 26 osób; po dokonanem balotowaniu, wice-prezesem wybrany został prawie jednomyślnie, sędzia Ludwik Szpotański (25 głosów wyborczych).

---

* **Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności** utrzymuje, jak wiadomo, rozmaite zakłady dobroczynne w Warszawie, i oprócz tego udziela różne zapomogi i wsparcia w pieniądzach, drzewie, lekarstwach, przyrządach chirurgicznych i tym podobnych przedmiotach, Ze sprawozdania Towarzystwa za 1872 rok, okazuje się, że takowe udzieliło następujące wsparcia:

a) W pieniądzach udzielono w ogóle 2,505 rub., a mianowicie: 1) *stałych wsparć*, miesięcznie od 1 rub. do 1 rub. 50 k. 366 osobom,—w sumie 500 rub.; 2) *jednorazowych wsparć* od 1 rub. do 1 rub. 20 kop., w jedne ręce, 873 osobom, w sumie 1,260 rub.; 3) *z procentów od kapitału* zapisanego Towarzystwu przez zmarłego hrabiego Tomasza Łubieńskiego, dla rozdania najuboższym francuzom, mieszkającym w Warszawie, według poświadczenia znajdującego się tu konsula francuzkiego, od 1 rub. 50 kop. do 9 rub, w jedne ręce, 101 osobom, w sumie 220 rub.; 4) *wsparć z procentów od kapitału* zapisanego Towarzystwu przez zmarłego hrabiego Jezierskiego dla udzielania wsparcia jednemu najuboższemu mieszkańcowi m. Warszawy (w jedne ręce), w ilości 25 rub.; nakoniec 5) *z kapitału* zapisanego Towarzystwu przez zmarłego hrabiego Przezdzieckiego jednorazowych wsparć 70 osobom, różnemi czasami, w sumie 500 rub.; razem 2,505 rub.

b) W drzewie udzielono wsparć w ogóle za 1,653 rub., a mianowicie: udzielono drzewa po 1 szczapie 1,359 osobom za 1,426 rub. 95 kop.; udzielono pieniędzmi na kupno drzewa, z procentów od kapitału zapisanego właściwie na ten cel Towarzystwu przez zmarłych p. Żebrowskiego i p. Myszkowską, 32 osobom w sumie 67 rub. 50 kop.; nakoniec posłano parafji ewangielicko-augsburgskiej, na kupno drzewa dla ubogich gminy ewangielicko-augsburgskiej pieniędzmi 158 rub. 55 kop., razem 1,653 rub.

c) W lekarstwach i poradach lekarskich. Niezależnie od tego, że lekarze członkowie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności bezpłatnie udzielali pomoc lekarską wszystkim ubogim miasta i przedmieścia, będącym pod opieką Towarzystwa, w 1872 r. udzielono uboższym osobom, za receptami tychże lekarzy członków Towarzystwa, bezpłatnie, z różnych aptek lekarstw 848 osobom, za 135 rub. $14\frac{1}{2}$ kop., zapłacone aptekom przez Towarzystwo z własnych jego funduszów; oprócz tego toż samo Towarzystwo w roku sprawozdawczym, z przepisu członków lekarzy, udzieliło ubogim bezpłatnie, 13 par okularów, za 6 rub. 95 kop., oraz pasków rupturowych, bandaży i t. d. 17 osobom, za 46 rub. 35 kop. Razem, jak się okazuje ze sprawozdania, Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności w 1872 roku udzieliło ubogim wsparć w lekarstwach i przyrządach chirurgicznych, za 188 rub. $44\frac{1}{2}$ kop., z których zapłaciło już Towarzystwo, z własnych funduszów, 168 rub. $53\frac{1}{2}$ kop., a pozostaje do zapłacenia 9 rub. 91 kop.

Na zakończenie pozostaje do nadmienienia o wsparciach w stypendjach, których Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności udzieliło w 1872 r. *sześć*, w sumie 1,020 rub., a mianowicie: *pięć stypendjów* po 180 rub. rocznie każde, w ogóle 900 rub. z procentu (po 6%) rocznie) od kapitału 15,000 rub. zebranego jeszcze w 1861 roku ze składek i dobrowolnych ofiar i umieszczonego obecnie na hypotece nieruchomości. Z tych stypendjów *cztery* udzielono w zeszłym roku czterem studentom uniwersytetu warszawskiego, *jedno* uczniowi jednego z gimnazjów warszawskich. Nakoniec *szóste* stypendjum (120 rub. rocznie) udzielone było także uczniowi jednego z gimnazjów warszawskich, z procentu od kapitału zapisanego Towarzystwu przez obywatela Klemensa Głębockiego.

---

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące wypadki miejskie:

— W dniu 19 (31) października w cyrkule Sobornym, wyrobnik Frankiewicz, dymisjonowany żołnierz, znajdując się na robocie w szkole junkierskiej, uległ sparaliżowaniu, a będąc wiezionym do szpitala, w drodze zmarł.

— W nocy z 20 (1) na 21 (2) b. m., osadzony za pijaństwo w areszcie arsenału okręgowej artylerji, Jefim Metelski, żołnierz komendy warsztatowej, powiesił się na drzwiach na taśmie od płaszcza.

— Józef Kalinowski wyrobnik, który w domu pod № 10 przy ulicy Marszałkowskiej w czasie kopania kanału, został przygniecionym zapadłą się ziemią (o czem ogłoszono w *Gazecie Policyjnej* № 221), w dniu onegdajszym w szpitalu Ś-go Ducha zmarł.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Nowoświetskim, pod № 13 przy ulicy Smolnej, Antoni Braun kolonista z gminy Konty powiatu Warszawskiego, niosąc worek z kartoflami upadł i zmarł nagle.

---

* **Tydzień handlowy.** W handlu zbożowym zagranicznym czyniła dobra tendencja w minionym tygodniu dalsze postępy. Po spokoju wywołanym powszechną niekorzystną konjunkturą finansową, nastąpił zwrot ku poprawie, utrzymywany jednocześnie istniejącym popytem na towar miejscowy, jak i na obroty spekulacyjne. W pierwszym rzędzie były targi angielskie, które po dość długiej zwłoce wystąpiły z ożywieniem i podwyżką; wszystkie gatunki zboża, a zwłaszcza pszenica podniosła się o 1 szyling; targi prowincjonalne również podwyżkę notują. Raporty targów prowincjonalnych francuzkich donoszą o słabem usposobieniu; w Paryżu ceny mąki, ulegając znacznym fluktuacjom, w końcu przeszły w usposobienie zwyżkowe. Targi belgijskie utrzymują wysokie ceny dla żyta; mniej korzystnie przedstawiają się targi okolic nadreńskich i Holandja. Na targu berlińskim pszenica w towarze miejscowym przy dość dobrych dowozach była licznie nabywaną; toż samo żyto pomimo ciągle utrzymujących się zameldowaniach jest poszukiwane, a ceny podniosły się o przeszło 1 talar. Na targu tutejszym dowozy p s z e n i c y w minionym tygodniu były tylko średnie. Dobre gatunki chętnie nabywano i w niektórych razach o 15 kop. wyżej płacono. Gatunki zaś średnie i ordynaryjne trudny miały odbyt, nawet przy ustępstwie 15—30 kop. od cen zaprzeszłotygodniowych. Płacono za ziarno wyborowe rs. 8,70—8,85, za jedną partję arcy przedniej zapłacono 9 rs. Za gatunki białe i bez śnieci rs. 8,25—8,55, za średnie gatunki zanieczyszczone rs. 8—$8,17\frac{1}{2}$, za ordynaryjne rs. 6,90—7,50. Ż y t a ceny, pomimo znacznych dowozów, przy utrzymującym się popycie głównie ze strony młynarzy wiatracznych, dobrze się trzymały. Płacono za ziarno wyborowe rs. 5,85—6,15, w ostatnim dniu tygodnia ceny się podniosły do rs. 6,30, za średnie gatunki płacono rs. 5,55—5,85 za ordynaryjne rs. 5,10—5,40. Do granicy wysłano 13,000—15,000 korcy. J ę c z m i e n i a dowozy były dobre, a ceny obniżyły się o 30—40 kop., płacono za duży rs. 4,80—5, za mały rs. 4,20—4,65. O w i e s: w miarę dowozów płacono rs. 2,85—3,15. G r o c h polny rs. 5,85—6,50, za cukrowy rs. 7,50. F a s o l a rs. 8,10—8,25. M ą k i pszennej ceny bez zmiany; żytniej o 5 kop. wyżej na pudzie.

C u k i e r. O interesie w tym produkcie w czasie przejściowym między kończącemi się staremi zapasami a rozpoczętą już nową kampanją, niema wiele do raportowania. Usposobienie przytem nie odznacza się żadną wybitną cechą, gdyż podaż i popyt trzymają się w równej mierze, o ile bowiem kupujący trzymają się wyczekująco, o tyle posiadacze, nie rozporządzając wielkiemi zapasami, nie ofiarują swego towaru. W obec jednak spodziewanego wkrótce nowego produktu, uskutecznione w minionym tygodniu sprzedaże z pierwszej ręki były następujące: Łyszkowice i Leśmierz po rs. 4,05, Hermanów rs. $4,02\frac{1}{2}$, Dobrzelin po rs. $3,97\frac{1}{2}$. Mączkę sprzedano po rs. $3,37\frac{1}{2}$—3,40. Jedną partję 2,000 pudów sprzedano po rs. $3,11\frac{1}{4}$.

Ceny o k o w i t y chwiejne z powodu zmiennego usposobienia; wyżej rs. 2,02 do 2,03 płacić nie chciano.

W e ł n y nabyto kilka partij średnio-cienkiej do Tomaszowa i Białegostoku po 84-88 talarów. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Departament telegrafów.** Na stacjach telegrafu rządowego, za przesyłanie depesz we wrześniu 1873 roku, wpłynęło dochodu 368,711 rs. W tymże miesiącu roku zeszłego wpłynęło 360,152 rs. Ogółem od 1-go stycznia do 1-go października r. b. wpłynęło dochodu 3,227,750 rs. W roku zeszłym w tymże przeciągu czasu osiągnięto dochodu 3,036,224 rs.; przeto w roku 1873 osiągnięto o 191,526 rs. więcej.

---

* *Mosk. Wied.* donoszą, że 29 września w południe, odbyło się **zebranie uroczyste doroczne Cesarskiej moskiewskiej szkoły technicznej**, w obecności Jego Wysokości Księcia Piotra Jerzewicza Oldenburgskiego, jenerał-gubernatora moskiewskiego księcia W. A. Dołgorukowa, opiekunów honorowych moskiewskiego domu sierot i licznej publiczności. Po nabożeństwie w cerkwi zakładu, zebranie rozpoczęło się w sali posiedzeń publicznych od mowy profesora J. P. Archipowa: „Z historji i praktyki oświetlenia miejskiego." Następnie wszedł na mównicę dyrektor szkoły, W. K. Della-Vos, który odczytał sprawozdanie ze stanu zakładu za rok szkolny 1872—73. Akt zakończył się rozdaniem nagród uczniom celującym i odczytaniem nazwisk uczniów, którzy ukończyli kurs nauk i uzyskali dyplomy na mechaników-konstruktorów, inżynierów-mechaników i majstrów uczonych, oraz nazwisk tych majstrów uczonych, którzy po ukończeniu całkowitego kursu nauk w byłym zakładzie naukowym rzemieślniczym, złożyli obecnie poświadczenie o nie mniej jak sześcioletniej pożytecznej działalności technicznej i uzyskali obecnie dyplomy na mechaników-konstruktorów i inżynierów-mechaników. Z odczytanego sprawozdania okazuje się, że w dniu 1-m września r. b. było w szkole uczniów: na koszcie rządu 100, na własnym koszcie pensjonarzy 196, półpensjonarzy 5, przychodnich 124, wolnych słuchaczy 128, razem 553.

---

* **Z obwodu wojska dońskiego.** Były mieszkaniec osady Daniłowki, jejski kupiec 1-ej gildji **Mordowcew, ofiarował pięć tysięcy rubli na założenie w Daniłowce** (w okręgu ust'miedwiedickim) **szkoły ludowej.** Tenże rozpoczął budowę domu dla tej szkoły, który kosztować będzie także najmniej pięć tysięcy rubli. *(Gon. Urzęd.)*.

* **Z Sewastopola. Bibljotekę** sewastopolską **oficerów marynarki** zwiedziło w ciągu września; we dnie — mężczyzn 2,030 dam 463; wieczorem — mężczyzn 535, dam 146. W ciągu września udzielono 1,750 tomów książek 692 osobom. *(Gon. Urzęd.)*

---

* **Z Saratowa.** Dnia 30 września, o godzinie 11-ej z rana, otwarta została w okolicach Saratowa **ochrona naukowo-poprawcza dla nieletnich przestępców.**

Zakład ten urządzony został o 7 wiorst od miasta, w prześlicznej miejscowości, wśród ogrodu. Nabyty na na ten zakład grunt ma 8 diesiatin przestrzeni i oprócz tego ma być dokupione do niego 11 diesiatin tuż o miedzę. Dom dla 15 nieletnich przestępców został nowo zbudowany, na wzór takiegoż domu dla osady petersburgskiej.

Osobno zbudowana została kuźnia z pracownią. Oprócz tego dawne budynki tej nieruchomości przerobione zostały na budowle gospodarskie i inne w liczbie których znajduje się także mieszkanie dla nadzorcy ochrony poprawczej czyli osady rzemieślniczo-rolnej. Koło domu nadzorcy głównego urządzono osobny lokal dla kobiet i dzieci żebrzących, stosownie do § 23 ustawy zakładu. W lokalu tym można pomieścić 10 osób. *(Gon. Urzęd.)*

---

* **Nekrolog.** Dnia 18 października, o godzinie 8-ej zrana, po dwumiesięcznej ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności jeden z znakomitszych uczestników podbicia Kaukazu, jenerał-lejtnant **Jakób Piotrowicz Bakłanow.** Będąc kozakiem dońskim pod względem pochodzenia, Bakłanow brał w ciągu trzydziestu przeszło lat udział we wszystkich działaniach naszych wojsk na lewem skrzydle, do samej prawie chwili ukończenia wojny. Przez cały czas tej zaszczytnej działalności bojowej, imię Bakłanowa było postrachem dla górali i dało w górach kaukazkich powód do opowiadań legendowych. Spokój cieniom zmarłego bohatera ruskiego! *(Rus. Inw.)*

---

* **Z Fateżu,** w gubernji kurskiej. Ze sprawozdania tutejszego urzędu ziemskiego powiatowego **o stanie wychowania ludowego** w powiecie okazuje się, że powiat liczy obecnie 44 szkoły wiejskie, z 2,228 uczącymi się, w tej liczbie 40 dziewcząt. Zjazd nauczycieli otwarty został w roku zeszłym 18 września i trwał do 28 września. Nauczyciele którzy brali udział w zjeździe pobierali po 65 kop. djet dziennie. Dla bliższego obznajmienia się z oddziałem szkolnym wystawy politechnicznej moskiewskiej, wydelegowany był do Moskwy nadzorca etatowy szkoły powiatowej fateżskiej, p. Spasienow, któremu udziolono na tę podróż 120 rs. Oprócz tego, wydelegowany był na wystawę w tymże celu, na zasadzie uchwały nadzwyczajnego zebrania ziemskiego gubernji kurskiej, nauczyciel szkoły wiejskiej byczkowskiej, Fedotow, który pobierał przez czas komisorjum djety z sum ziemskich gubernjalnych. Na wydatki dla wychowania ludowego, zebranie ziemskie fateżskie wyasygnowało w r. b. 10,500 rs. *(Sowr. Izw.)*

---

* Czytamy w jednej z korespondencij do *Turkiestańskich Wiedomosti:*

„Dla obrony nowo-nabytego **terytorjum Amu-Daryjskiego** pozostawiono tam 8-my bataljon linjowy, 4-ty bataljon strzelców, 4 seciny kozaków, dywizjon dział górskich i dywizjon 2-ej baterji 1-ej brygady artylerji. Naczelnikiem terytorjum amu-daryjskiego mianowany został, z atrybucjami gubernatora, podpułkownik od artylerji M. A. Iwanow.

„Wpływ uzyskany już obecnie przez Rosję w nizinach Amu-Darji, dzięki pomyślnej wyprawie tegorocznej i zupełnej porażce zadanej wojowniczym jomudom, wzmagać się będzie bezwątpienia z każdym rokiem. Teraźniejsze stosunki nasze z ludnością uzbekską chaństwa chiwińskiego nie są już wcale nieprzyjacielskie i nie ma powodu do przypuszczania, ażeby uległy one zmianie.

„Jednocześnie z posuwaniem się oddziału turkiestańskiego do stepu, odesłany zostanie z Amu-Darji do Taszkientu, z miejsca gdzie się on znajduje obecnie, t. j. z Ulkun-Darji do Kazali, parostatek który przewiezie wszystkich chorych i ranionych żołnierzy i oficerów oddziału. Parostatek odpłynie do Kazali 26 sierpnia i spodziewany jest tam na 30 tegoż miesiąca. Większa część osób kwatery głównej oddziału pojedzie także parostatkiem. Dnia 8-go sierpnia wyruszył z Chiwy z powrotem, przez step do Kinderli, oddział kaukazki. Oddział orenburgski wyruszył także z powrotem z miejsca swego konsystowania pod Kyzuł-Tayrkem. Od Kia-Urgenczu do Kungradu oddział orenburgski posuwać się będzie razem z oddziałem kaukazkim. *(Gon. Urzęd.)*

---

* Podług „Dziennika Obwodowego Dońskiego", jedna z kompanij angielskich nabyła u byłego zarządzającego wydziałami górniczym i solnym w obwodzie dońskim pięć szybów węgla kamiennego, położonych w Gruszewce, za sumę 600,000 rs.

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji za ostatnie lat pięć 1868—1872 r.

I.

*(Dalszy ciąg *).*

Główny artykuł przywozu z kraju Zakaukazkiego stanowi farba marzanna (za 3 do 5 miljonów rubli rocznie), która po większej części sprzedaje się całkowicie i daje sprzedającym (kaukazkim i zakaukazkim ormianom, tatarom i żydom) dobry zysk. Ale w 1870 roku z powodu znacznego zmniejszenia produkcji wyrobów rękodzielniczych w fabrykach zagranicznych, dla których właściwie żądana jest ta farba, ceny jej spadły prawie o 25%. W następnym (1871) roku, z tej samej przyczyny znaczna część przywiezionej marzanny (za 500,000 rub.) pozostała nierozprzedaną i dla tego została wysłana do Moskwy. W ostatnim zaś (1872) roku cały przywóz znalazł nabywców i przytem z wielką korzyścią (od 1 rub. 50 kop. do 2 rub. 30 kop. czystego zysku na pudzie marzanny derbenckiej).

Niemałoznaczący przedmiot handlu zakaukazkiego stanowią także skóry zwierzęce, które, przy przywozie za 380,000 rub. rozprzedają się korzystnie i bez pozostałości. Przywóz zaś wełny owczej, dochodzący jeszcze w 1868 roku do dość znacznej cyfry (225,000 rub.), w ostatnich czasach ustał zupełnie.

Z zagranicznych towarów europejskich najwięcej przywozi się rękodzielniczych; ale przywóz ich zmniejszając się corocznie, w ciągu pięciu lat obniżył się z 4,840,000 rubli do 1,360,000 rubli to jest o $3\frac{1}{2}$ razy, sprzedaż zaś z 4,100,000 rub. do 1,360,000 rub. — więcej niż 3 razy. Takie zmniejszenie przywozu, szczególniej od 1870 roku, kiedy spadł odrazu o cały miljon rub., przypisują głównie wojnie franko-niemieckiej, która niekorzystnie oddziałała na produkcyjność rękodzielniczą Niemiec, a szczególniej Francji, z fabryk której dostarczana była znaczna część wyrobów rękodzielniczych.

Takie stopniowe zmniejszenie przywozu daje się dostrzegać i w zagranicznych towarach galanteryjnych (z 372,000 rub. do 173,000 rub. czyli więcej niż dwa razy).

Handel winami zagranicznemi, przywożonemi od 1869 roku, prawie w jednakowej ilości corocznie (za 2,200,000 do 2,750,000 rub.) daje wielkie zyski, a nawet w 1870 r., kiedy wina, w skutku ograniczenia ich produkcji na miejscu przez działania wojenne Francji i Niemiec, kosztowały drożej niż zwykle, na jarmarku, z powodu nieco zmniejszonego ich przywozu (o 300,000 rub.), sprzedaż ich była bardzo korzystna.

Wydatne miejsce w szeregu innych towarów handlu europejskiego zajmuje oliwa, na zmniejszenie przywozu której (z 510,000 do 315,000 rub. w ciągu czterolecia od 1867—do 1871 roku), jak należy przypuszczać, okazała także nie mały wpływ ostatnia wojna, ponieważ w 1872 r. przywóz jej znów znacznie powiększył się (o 130,000 rub.), a przytem sprzedaż jej we wszystkich latach do szczętu stanowi w części dowód powiększonego na nią żądania.

Z towarów farbierskich, pierwsze miejsce należy się indygo, którego przywozi się średnio za 1,775,000 rub. rocznie — przeszło połowa towarów tego rodzaju (za 3,180,000 rub. rocznie). W przyszłości zresztą spodziewają się zmniejszenia przywozu tak indygo, jak i koszenilli (w 1872 r. o 65,730 rub.), z powodu, iż po zbudowaniu kolei żelaznych, liczni nabywcy tych farb nabywają na jarmarku tylko niezbędną ich ilość a potem w miarę potrzeby, udają się po kupno do Moskwy. Dla tego chociaż indygo rozprzedaje się bez pozostałości, wszelako w ostatnich dwóch latach głównie tylko z powodu zniżenia cen przez sprzedających. Koszenilla dotąd trzyma się jeszcze w cenie.

Od czasu dostawy herbaty do Europy drogą morską, przywóz tego przedmiotu na jarmark niższonowogrodzki znacznie się zmniejszył; w ogóle zaś herbata kantońska, z powodu nizkiej dobroci, stanowi rzeczywiście niebezpieczną konkurencję tylko dla średnich i niższych gatunków herbaty kjachtyńskiej. Tak, w 1868, 1871 i 1872 roku, kiedy herbata kjachtyńska była wysokiej dobroci, sprzedana została po wysokich cenach z wielkim zyskiem, zaś w 1869 roku, kiedy dobroć jej była niższa, ceny jej były niższe i sprzedawaną była ze stratą.

Główne przedmiota przywozu bucharców i chiwińczyków stanowią bawełna (za 1,800,000 rub.) i baranki (za 700,000 rub.). W 1868 r. spadnięcie cen bawełny amerykańskiej w Liverpool, miało tak niekorzystny wpływ na przywiezioną na jarmark bawełnę azjatycką, że połowa jej pozostała nie sprzedaną. Takąż niepomyślną sprzedaż w 1870 r. można przypisać obfitości bawełny amerykańskiej, z powodu wywołanego przez wojnę zawieszenia czynności wielu fabryk bawełnianych we Francji i Niemczech. Rzeczywiście z korzyścią, w ciągu ostatniego pięciolecia, handlowali bucharcy i chiwińczycy bawełną tylko w 1869 r. Baranki chociaż rozprzedają się zawsze bez pozostałości, lecz dały dobre zyski tylko w 1868 i 1872 r., w roku zaś rozpoczęcia ostatniej wojny (1870), sprzedający towar ten, który idzie zwykle do Europy zachodniej, przymuszeni byli dla sprzedaży takowego obniżyć ceny tak, że nawet ponieśli stratę do 25%. Przyjeżdżający na jarmark bucharcy i chiwińczykowie, zebrane ze sprzedaży swych towarów pieniądze, używają zwykle w całkowitości na kupno produktów ruskich: wyrobów bawełnianych i wełnianych, towarów farbierskich, wyrobów miedzianych, cukru krystalicznego i lodowatego. Ale w 1870 r., z powodu niepomyślnego rezultatu handlu bawełną i barankami, zaopatrzyli się zaledwie w połowę zwykłej ilości towarów ruskich.

Z towarów perskich na jarmarku, podobnie jak z bucharskich i chiwińskich, pierwsze miejsce pod względem przywozu zajmuje bawełna (za 820,000 rub. rocznie); ale w ogóle handel takową przynosi albo mało korzyści, albo nawet stratę, jak np. było w 1868 i 1870 roku, z tych samych przyczyn, z których, jak było wyżej objaśnione, w tych latach bawełna bucharska i chiwińska dała niezadowalniające rezultata. Zresztą sami persowie przypisują większą wagę swemu handlowi towarami kolonjalnemi (migdałami, rodzenkami, orzechami, pistacjami), który, przy sprzedaży ich bez pozostałości, przynosi zwykle dobry zysk, z wyjątkiem 1872 roku, kiedy według oświadczeń persów, na wszystkich w ogóle towarach ponieśli straty od 15 do 30%, w porównaniu z ich cenami istniejącemi latem tegoż roku w Astrachaniu. Szczególne powiększenie przywozu w ostatnich pięciu latach przedstawiają rodzenki (z 126,000 do 918,000 rub.). W ogóle persowie przybywają na jarmark nie tyle dla sprzedaży produktów swej ojczyzny, ile w celu zakupów do Persji towarów ruskich, jako to: sukna, płótna i perkalików, wyrobów miedzianych i żelaznych, luster, naczyń porcelanowych, fajansowych i kryształowych, cukru krystalicznego, cukierków i cukru lodowatego, wyrobów szmuklerskich i platerowanych.

Ze wszystkiego powyższego daje się spostrzegać, że z ostatnich pięciu lat najbardziej zadowalniającym dla handlu jarmarcznego w Niższym Nowogrodzie był 1868 rok, do czego znacznie przyczyniła się także obfitość gotowizny; od 1869 r. obrachunki na jarmarku coraz bardziej robią się na kredyt, na odległe termina i często okazują się niewypłacalnemi. W skutku tego i takie lata jak 1869, 1871 i 1872 roku, pomimo szybkiej sprzedaży większej części przywozu, chyba nie można nazwać zadowalniającemi. Zaś 1870 rok, który okazał niekorzystny wpływ na najznaczniejsze gałęzie handlu jarmarcznego—wyroby bawełniane, azjatyckie baranki, nie można nie uznać za niezadawalniający.

Zresztą ogólne sumy przywozu na jarmark niższonowogrodzki tak ruskich, jak i zagranicznych towarów wskazują ciągły rozwój obrotów jarmarcznych: ze 101 miljonów rub., przywóz ruskich towarów wzrósł w ciągu pięciu lat do $148\frac{1}{2}$ miljonów rubli,— o 47%, a przywóz zagranicznych towarów z $24\frac{1}{2}$ miljonów rub. do 28,900,000 rub. o 20%. Wyjątek stanowią: dla towarów ruskich 1870 rok, a dla zagranicznych 1871 rok (czas wojny franko-niemieckiej). Jednocześnie z przywozem i prawie w takim samym stosunku wzmaga się i sprzedaż, która szczególnie była pomyślna w 1872 roku, tak dla towarów ruskich (przywieziono za 148,600,000 rub., sprzedano zs 127,200,000 rub. czyli blizko $^6/_7$) jak i dla zagranicznych (przywieziono za 28,900,000 rub., sprzedano za 27,100,000 rub. czyli blizko $^{27}/_{29}$). Przywóz w ogóle wszystkich towarów w ostatnim (1872 r.) powiększył się o całe 20 miljonów rub. (z 157,500,000 rub. do 177,500,000 rub.), a sprzedaż powiększyła się nawet o 22 miljony (z 132 miljonów rub. do 154 miljonów rub.). Z początku zaś istnienia jarmarku w Niższym Nowogrodzie (1817 r.) ogół przywozu na takowy towarów wynosił średnio rocznie: w pierwszym dziesięcioleciu (1817—1826 roku) 32,299,435 rub., w drugiem (1827—1836 r.) 35,440,138 rub., w trzeciem (1837—1846 r.) 48,898,116 rub., w czwartem (1847—1856 r.) 60,113,833 rub.. w piątem (1857—1866 r.) 104,803,671 rub., i w ostatniem sześcioleciu (1867—1872 r.) 145,995,883 ruble.

---

*) Patrz N. 223 *Dzien. Warsz.*

Obrót w różnych zakładach handlowych na jarmarku (sklepach wymiany, traktjerniach, budach i t. p.) w ostatnich pięciu latach średnio dochodził do 1 miljona rub. rocznie, a w 1872 roku doszedł nawet do 1,235,000 rub.

Dochód skarbu z wypuszczania w najem lokalów jarmarcznych w ogóle mało się zmienia i w ostatniem pięcioleciu wynosił około 192,000 rub. rocznie; w ogóle zaś tak powiększał się stopniowo: w 1817 r. wynosił 144,248 rub. asygn. (41,214 rub. sr.) w 1827 r.—408,149 rub. as. (116,614 rub. sr.), w 1837 r.—450,981 rub. as. (128,852 rub. sr.), w 1847 r. — 157,912 rub. sr., w 1857 r.—169,162 rub., w 1867 r.—190,177 rub., w 1872 r.—194,315 rub. W ogóle skarb otrzymał dochodu od 1817 do 1873 roku 8,221,177 rub., oprócz przypadających od tej sumy opłat procentowych.

(Dalszy ciąg nastąpi).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordzie* z dnia 2 listopada: Wybory deputowanych do izby deputowanych w Austrji przedlitawskiej, dokonały się już w tej chwili. Głosowanie w majątkach wielkich właścicieli ziemskich, nie zmieniły zbyt znacznie stosunku głosów, dostarczonych przez inne klasy wyborcze. Stronnictwo centralistów niemieckich może liczyć na większość około stu głosów, która to większość pomnoży się jeszcze w razie jeżeli deputowani czescy, wierni taktyce której od lat kilku trzymają się z większym uporem niż szczęściem, i teraz nie zechcą wejść do parlamentu. Z innej znów strony centraliści narażeni są na osłabienie w skutek rozdziału panującego w łonie ich stronnictwa, w którem siła liczebna krańcowej lewicy, liczącej około 45 głosów, może przybrać szczególniejszą ważność w pewnych wypadkach, zwłaszcza też pod względem spójności łączącej większość izby.

---

* Położenie w Hiszpanji nie odmieniło się znacznie w ostatnich czasach. Przystąpienie dawniejszych radykalnych monarchistów do rzeczypospolitej jednolitej wprowadza wprawdzie do tej ostatniej świeże siły, lecz ten kontyngens, w tej chwili przynajmniej, nie przyniesie jej żadnej materjalnej korzyści. Niewątpliwie podczas przyszłych wyborów poparcie stronnictwa, którego główným naczelnikiem jest p. Zorilla, może się stać wielką pomocą dla rządu pana Castellara i dla systemu którego on jest przedstawicielem; lecz obecnie, taka faza nie nastąpiła jeszcze. W tej chwili idzie o to, ażeby przedewszystkiem powściągnąć powstanie karlistowskie i zwyciężyć ruch federacyjny w kraju, a najwymowniejsze manifesty pana Zorilla nie przyśpieszą w niczem upadku tego podwójnego rokoszu. Nie zapomiano dotąd, iż tron króla Amadeusza zaczął się chwiać w dniu, w którym do podtrzymania go wezwano radykalistów. Zdaje się jednak, iż doświadczenie uczyniło ich roztropniejszemi; przynajmniej wnosząc z nowego ich manifestu, zdają oni porzucać swoje dawniejsze wyobrażenia w przedmiotach dotyczących militarnych kwestij, które to wyobrażenia wywarły tak szkodliwy wpływ na armję, przyprowadziwszy ją do stanu zupełnej dezorganizacji.

---

* Znaną jest niespokojność jaką w rządzie portugalskim wzbudzał stan rzeczy panujący w Hiszpanji. Istotnie można było obawiać się, ażeby zetknięcie się z anarchją nie rozpłodziło ziarn rewolucji w sąsiedniej Portugalji. Dziś już obawy te nie istnieją, nie tylko bowiem Portugalja jest najzupełniej spokojną, lecz nadto jeszcze położenie jej polityczne i finansowe stanowi najwybitniejszą sprzeczność z położeniem jej nieszczęśliwej sąsiadki. Smutne następstwa wybryków politycznych, nie mogły się już chyba uwydatnić bardziej jak w porównaniu ich do coraz wzrastającej pomyślności budżetowej w Portugalji przez ten czas który Hiszpanja używa na szarpanie się i rujnowanie siebie. Przed dwoma jeszcze laty papiery portugalskie stały na równi z hiszpańskiemi a w dodatku jeszcze administracja finansów upadała pod ciężarem ogromnego długu bieżącego, tak zewnętrznego jak i wewnętrznego. W tej chwili jednak papiery portugalskie podniosły się o 14% i kurs ich podwyższa się ciągle. Dochody w budżecie z bieżącego roku przyniosły znaczną przewyżkę—bieżący dług zewnętrzny został ukonsolidowany a i 200 mil. stanowiących bieżący dług wewnętrzny, urządzone zostaną w takiż sam sposób i to jedynie za pomocą udziału samego kraju w którym podpisy na tę operację finansową przewyższyły o 1/5 część wymaganą sumę. Wbrew temu znowu mówią o wejściu na scenę polityczną, pretendenta, don Miguela, który ma uważać obecną porę za stosowną do wystąpienia ze swojemi prawami. Należy się spodziewać że ta komplikacja nie skrępuje rozwoju finansów tak znakomitego, który Portugalja zawdzięcza wyłącznie utrzymaniu porządku i pokoju.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 3 listopada.* Wczoraj po południu delegowani frakcij konserwatywnych odbyli konferencję z marszałkiem-prezydentem, który jak powiadają, miał oświadczyć im gotowość przyjęcia przedłużenia swej władzy, jeżeli większość konserwatywna głosować będzie na korzyść tego przedłużenia. Co się tyczy bliżkiego domniemanego przesilenia ministerjalnego, tyle zdaje się być pewnem, iż nastąpią niektóre zmiany w gabinecie. O zmianach szczegółowych krążą najrozmaitsze pogłoski. Najbardziej prawdopodobną wydaje się następująca kombinacja. Książę Broglie pozostanie na swem stanowisku prezesa gabinetu, z którego wystąpią: minister sprawiedliwości — p. Ernoul, minister handlu—de la Bouillerie, minister robót publicznych—p. Desseilligny. Oprócz tego powiadają jeszcze, iż ministrowie spraw wewnętrznych—p. Beulé i marynarki—p. Dompierre d'Hornoy, także wystąpić mają z ministerstwa. Kandydatami na powyższe stanowiska ministrów mają być, jak powiadają, członkowie środka prawego, którzy nie mieli udziału w układach o przywrócenie monarchji, mianowicie pp. Goulard, Fourtou, Duval, Depeyre i Laroncière. Nakoniec obiegają pogłoski, iż w razie przyjęcia przez zgromadzenie narodowe przedłużenia władzy prezydenta rzeczypospolitej, przy utworzeniu nowego gabinetu uwzględnionym być ma również lewy środek.— Ogłoszono już raport ministra finansów, p. Magne w przedmiocie zaprowadzenia i podwyższenia kilku podatków. W raporcie tym powiedzianem jest, iż pożyczka, zaliczki banku i inne fundusze użyte zostały na pokrycie wydatków, spowodowanych przez wojnę z Niemcami. Całkowita suma wydatków tych wynosi 8,739 miljonów franków. W raporcie uwydatnioną jest konieczność utrzymania obiegu biletów banku francuzkiego w obecnych ścieśnionych granicach i przyśpieszenia w tym celu wypłaty przez skarb przynależnych bankowi sum. Przynależne bankowi sumy wypłacone być mają w brzeczącej monecie i w ogóle skarb powinien zadość uczynić w sposób jak najściślejszy wszelkim swym zobowiązaniom względem banku. Suma sprostowanego budżetu na 1874 rok wynosi ogółem 2,523 miljony fr.

* *Paryż, 3 listopada.* Podług doniesienia *Ajencji Havas*, lewica i środek lewy są przeciwne przedłużeniu władzy obecnego prezydenta rzeczypospolitej.

* *Wiedeń, 3 listopada.* Powszechna wystawa przemysłowa zamknięta została wczoraj po południu o godzinie 4-ej.—Podług doniesienia *Montagsrevue*, cesarz odczyta mowę tronową 5 b. m. i rada państwa odroczoną być ma dopiero po przyjęciu projektów do praw mających na celu polepszenie obecnego położenia ekonomicznego, chociażby nawet spowodowało to odroczenie zgromadzenia się sejmów. Oprócz tego *Montagsrevue* potwierdza wiadomość o zupełnem załatwieniu sporu, który powstał pomiędzy Austrją i Turcją w kwestji bośniackiej.

* *Genewa, 1 listopada.* Radzie municypalnej przedstawiony został dziś po południu, przez komisję zamianowaną dla zarządzania spuścizną po księciu brunświckim, raport urzędowy o stanie takowej. Podług raportu tego aktywa wynoszą ogółem 20,570,000 franków, z których potrącić należy około 2 miljonów fr., jako pasywa; pozostaje zatem jeszcze 18,600,000 franków w gotowiźnie. W sumie tej nie jest policzony pałac Beaujou w Paryżu, oszacowany na 524,000 fr., oraz kapitały w akcjach amerykańskich i niemieckich dróg żelaznych.

* *Konstantynopol, 2 listopada.* Spór pomiędzy Austrją i Portą uważany być może obecnie jako całkiem załatwiony i pomiędzy obu rządami panuje teraz jak najzupełniejsza zgoda. Rząd turecki dla dania rządowi austro-węgierskiemu dowodu swych dobrych chęci, usunął jenerał-gubernatora Bosnji, kajmakana w Gradziska, jak równie dawniejszego mutesarifa w Banialuce, Kiamil-beja z obecnego jego stanowiska w Bichaczu. Oprócz tego Porta udzieliła amnestję wszystkim wychodźcom bośniackim, którzy schronili się do Austrji i oświadczyła gotowość usunięcia wszelkich istniejących jeszcze przyczyn ostatnich nieporozumień.

* *Belgrad, 2 listopada.* Dekretem książęcym, skupczyna zwołaną zostaje do Kragujewacu na 27 b. m.

---

* Bibljoteka **dzieł Szekspira** w różnych językach i dzieł o Szekspirze pisanych, zebrana w Londynie, liczy obecnie 4,803 książki, pomiędzy temi 5 w języku polskim.

---

* W Austrji **wychodzi** obecnie 640 **pism**, a mianowicie: 448 w języku niemieckim, 84 w czeskim, 47 we włoskim, 28 w polskim, 8 w rusińskim, 3 w hebrajskim, 2 w greckim i 1 w rosyjskim. Na Węgry przypada pism 314. W Szwecji w r. 1871 wychodziło 216 dzienników, w Danji 200, w Hollandji 280. W r. z. w Szwajcarji wychodziło 412 dzienników; cyfra to olbrzymia w stosunku do luduości. Włochy z początkiem r. b. liczyły 1,129 pism, podczas gdy przed trzema laty było tylko 723. Portugalja ma 74 dzienniki; w samej Lizbonie wychodzi 45. Grecja 142; w samych Atenach 66. Pierwszy dziennik grecki wychodzić zaczął w 1825 roku. W Turcji wychodzi dzienników 15, wszystkie w Konstantynopolu. W Stanach Zjednoczonych liczby niemal bajeczne. Wychodzi tam 8,000 pism.

---

* **Obraz** znakomitego malarza francuzkiego Delacroix, z wystawy wiedeńskiej, przedstawiający Sardanapala skazującego na śmierć swe żony i niewolnice, nabyty został przez właścicieli składu obrazów w Paryżu za cenę 100,000 fr.

---

* **Koszt budowy wszystkich istniejących w Anglji kolei żelaznych** (15,376 mil. ang.) wynosił 553,000,000 funt. szterlingów (1 funt. szt. 8 rsr.) W roku 1871 przewieziono niemi 375,000,000 pasażerów, z których 10% 1-ą klasą, 20% drugą, a 70% trzecią. Ogólny dochód wynosił: z opłaty od osób 18,000,0000 f. szt., a od towarów 26,000,000 f. szt.

---

* **Ogólna własność ziemska całej Francji** wynosi ogromną sumę *96 miljardów franków.* Dochód coroczny z samej **hodowli owiec** szacuje się na 5 i pół miljardów franków.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa
dnia 24 października (5 listopada).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, krotochwila w 1 akcie, **Marcowy kawaler,**—komedja w 5-u aktach, **Skąpiec,** — (po cenach teatru rozmaitości). — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we czwartek, opera **Duch wojewody.** — *Wczoraj*, było osób 828.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, we czwartek, komedja **Safanduły.**— Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 380.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod przewodnictwem dyrektora Adolfa Sonnenfelda.— Początek o godzinie 7-ej.—Wejście kop. 15.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 4 min. 50 z rana i o godz. 6 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński*, od godziny 9 do 10 1/2, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew*, od godz. 11 1/2 do 1-ej we wtorki i piątki.

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną
„w szpitalu Dzieciątka Jezus"

(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby, organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do 11 1/2 rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do 11 1/2 rano.

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski.*

* W dniu 23 (4) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 79, wyzdrowiało 85, umarło 5, pozostało 1650 (mężczyzn 825, kobiet 825), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 173, kobiet 142.

Przyjechał:— Kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości hrabia *Łubieński*, z zagranicy.

Wyjechali: — Jenerał-adjutanci *Semeka*, do Kutna, *Wrangel* i *Patkul*, do St. Petersburga;—jenerał-lejtnant *Sobolewski*, do Suwałk; — jenerał-major *Roop*, do Moskwy.

Ceny Targowe.

dnia 23 Października (4 Listopada) 1873 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert Rsr.	kop.	Korzec od — do Ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	12	60	—	—	7	87 1/2
„ „ pstra i dobra	13	84	8	32 1/2	8	62 1/2
„ „ wyborowa	14	64	—	—	9	15
Żyto 232 „	9	12	5	25	5	70
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	7	68	4	50	4	80
Owies	5	16	3	—	3	22 1/2
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	80	2	10
Siano pud	—	—	—	37 1/2	—	40
Słoma „	—	—	—	22 1/2	—	25

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 240, żyta 1500, jęczmienia —, owsa 300 korcy.

Żyto wyborowe płacono rs. 5 kop. 85 — rs. 6.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 24 Października (5 Listopada) 1873 roku.

Weksle.		Żądane Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	—	—	—	—
„ „ „	8 d.	111	15	110	85
Gdańsk „ „	2 m.	111	7 1/2	110	77 1/2
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.				—
Londyn . . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	42 1/2	7	40 1/2
„	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Frank.	10 d.	88	95	88	65
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	96	75	96	30
„ . . . à vista		97	65	97	20
Petersburg . . 100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„ „ „	3 d.	100	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	141	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	-	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		94	—	93	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		76	25	74	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		113	50	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		102	50	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	35	94	5
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1]		93	5	92	75
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]		92	65	92	35
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]		88	85	88	55
„ „ „ II Serja		87	90	87	55
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5]		78	95	78	60
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		96	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100				—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		157	75	157	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		155	25	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		105	50	105	15

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 47 7/8.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 84 15/16.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k. 47 2/9.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 6 11/18.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 71 1/8.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5945. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 3 Marca r. b. otrzymał prośbę od Radcy Honorowego Nowosielskiegoo wydanie mu 5-letniego przywileju na łódkę nie zatapiającą się pod imieniem „ Rusałka ”

N. D. 5942. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 6 Marca r. b. otrzymał prośbę od Radcy Honorowego Simoni o wydanie mu 10-letniego przywileju na nowy sposób budowy konnych dróg żelaznych.

N. D. 6317. *Departament Handlu i Rękodzieł*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 4 Września r. b. otrzymał prośbę od szlachcica von Elz o wydanie mu 10-letniego przywileju na aparat do otrzymywania gazu z nafty.

N. D. 5938. *Departamen Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 13 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Kahlmejer 10-letniego przywileju na udoskonalonej budowy maszyny do szycia.

N D. 5930. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 23 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe, o wydanie cudzoziemcowi Minne 10-letniego przywileju na udoskonalenia w budowie wagonów kolei żelaznych z ich przynależytościami.

N. D. 5927. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 27 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Picarde i Bousse 10-letniego przywileju na nowej konstrucji wodomiar.

N. D. 5924. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dnin 29 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Rejssa o wydanie cudzoziemcowi Makkay 10-letniego przywileju na nowy sposób wyrobu trzewików.

N. D. 8319. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 5 Maja r. b. otrzymał prośbę od inżeniera Zarządu Komunikacji Sachnowskiego o wydanie mu 5-letniego przywileju na szablon różniczkowy.

N. D. 5932. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d d. 21 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie kupcowi Bromlej 10-letniego przywileju na udoskonalony sposób wyrobu gwoździ maszynowych.

N. D. 5941. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 7 Marca r. b. otrzymał prośbę od Radcy Honorowego Nowosielskiego o wydanie mu 5-letniego przywileju na przyrząd do ogrzewania.

N. D. 5926. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Gambruch 10-letniego przywileju na nowej budowy wagon wiszący z podwójnymi ressorami.

N. D. 5947. *Dpartament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 8 Lutego r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Dubois 10-letniego przywileju na udoskonalony sposób wytwarzania pary.

N. D. 5946. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 3 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi A. Denais 5-letniego przywileju na nowy skombinowany sposób wydobywania soku burakowego.

N. D. 5943. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI) podaje do wiadmości publicznej, że w d. 5 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Ejferta o wydanie cudzoziemcowi Klarcke 10-letniego przywileju na udoskonalone maszyny do podnoszenia i spuszczania statków i okrętów.

N. D. 5937. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 16 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Bergmanowi 10-letniego przywileju na udoskonalonej budowy kocioł parowy.

N. D. 5934 *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 21 Marca r. b. otrzymał prośbę od inżeniera Armełosowa o wydanie cudzoziemcowi Dubois 5-letniego przywileju na aparat do otrzymywania gazu oświetlającego.

N. D. 5949. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 15 Marca r. b. otrzymał prośbę od szlachcica Petrowa o wydanie mu 10-letniego przywileju na pąpę do oczyszczania kloak, dołów z nieczystościami oraz dla kranów pożarnych.

N. D. 6338. Kollegium Kościelne Zboru Ewangielicko-Augsburgskiego Warszawskiego.

W wykonaniu uchwały Zboru E. A. Warszawskiego przez Konsystorz E. A. Warszawski zatwierdzonej, Kolegium Kościelne ma zaszczyt niniejszem wezwać wszystkich posiadaczy placów dziedzicznych na tutejszym cmentarzu, E. A. za Wolskiemi rogatkimi, aby w ciągu jednego roku licząc od d. 1 (13) Listopada 1873 r. zechcieli się zgłaszać do Kancelarji Kolegium, przy ulicy Królewskiej pod Nr. 15, z podaniami na papierze bez stempla o nowe konsensy, dołączając posiadane dowody, jako to stare konsensy lub kwity z wniesionej opłaty za nabyty plac dziedziczny, a zarazem złożyli kop. 30 za nowo wydać się mający konsens.

W końcu Kollegium Kościelne ostrzega wszystkich posiadaczy wspomnionych placów, że po upływie wyżej oznaczonego terminu t. j. po dniu 1 (13) Listopada 1874 r. place, na które wydanie nowych konsensów nie nastąpiło, uważane będą za nie mające właściciela i jako takie z mocy Ordynacji Kościelnej na własność Zboru przejdą i ponownie sprzedane będą.

Warszawa d. 13 (25) Paźdz. 1873 r.

Prezes E. Strasburger.

1—6 Notarjusz K. Heinrich.

N. D. 6482. *Syndyk tymczasowy massy upadłości Jana Gawińskiego*

Wzywa wszystkich wierzycieli massy upadłości Jana Gawańskiego b. właściciela Młyna parowego w Łowiczu, ażeby się w d. 13 (25) Listopada 1873 r. o godzinie szóstej po południu stawili w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549, celem wysłuchania sprawdzenia Syndyków tymczasowych oraz zamianowania Syndyków ostatecznych.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 List.) 1873 r.

Ludwik Holc.

Obrońca przy Senacie.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6481. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Kieleckiej.

Ze śmiercią Melanji Dobrosławskiej dnia 24 Września (6 Październik) 1873 r. w mieście Kielcach zmarłej, otworzył się spadek do współwłasności nieruchomości numerem policyjnym 324 a hipotecznym 277 w mieście Kielcach oznaczonej, do regulacji którego termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Maja 1874 r. jest oznaczony. Wzywa się przeto wszystkich jakowe prawa lub pretensje do tego spadku mieć mogących, aby z dowodami usprawiedliwiającemi w powyżej wyrażonym terminie zgłosili się do kancelarji Ziemiańskiej gubernji Kieleckiej przed podpisanego Rejenta.

Kielce d. 16 (28) Październka 1873 r.

1—3 K. Holewiński.

N. D. 6476. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia iż, po śmierci Tomasza Grabiańskiego, właściciela dóbr ziemskich Chruszczobród część B. w jurisdykcji Sądu Pokoju w Pilicy, gubernji Petrokowskiej położonych otworzył się spadek, na uregulowania którego termin prekluzyjny na dzień 8 (20) Maja 1874 roku w kancelarji swej wyznaczam.

Kielce d. 10 (22) Października 1873 r.

Stanisław Makowski

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6495. *Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.*

Na zasadzie planu przedstawionego Radzie Wojennej w przedmiocie zaopatrzenia się w zapasy prowiantu na 1874 r. odbędzie się w Biórze Rady Wojennej Okręgu Warszawskiego licytacja na dostawę rzeczonego prowiantu dla Warszawskiego Okręgu na 1874 rok w następujących terminach.

Dla gubernji Warszawskiej i Siedleckiej w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b.

Dla gubernji Kaliskiej Petrokowskiej Radomskiej i Kieleckiej w dniu 26 Listopada (8 Grudnia) r. b.

Dla gubernji Lubelskiej Płockiej Łomżyńskiej i Suwałkskiej oraz dla magazynów w Brześciu Litewskim w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b.

Podając o tem do wiadomości publicznej, Zarząd Intendentury Okręgu Warszawskiego nadmienia, że ogłoszenie Ministerstwa Wojny o porządku przygotowania zapasów żywności będzie opublikowane dodatkowo w pismach perjodycznych. Warunki zaś dostawy oraz ilość wymaganych produktów interesanci mogą przeglądać codziennie w biórze Zarządu Intendentury w czasie bioórowym.

Warszawa d. 20 Października 1873 r.

Intendent Okręgu

Generał Lejtenant Chomentowski.

Naczelnik Oddziału.

Pułkownik Weintraube.

N. D. 6445. Kurator Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, z dnia 16 Października 1873 r. Nr. 7127, w Szpitalu Dzieciątka Jezus dnia 7 (19) Listopada r. b. o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż effektów pozostałych po zmarłych chorych w tymże szpitalu, jako też starych lamp olejnych sztuk 201, żelaztwa pudów 485 i blachy żelaznej i cynkowej pudów 14.

Warunki tej licytacji mogą być przejrzane w Kancelarji Szpitala w godzinach biurowych każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1873 r.

Rzeczywisty Radca Stanu Wiłujew.

p. o. Naczelnika Kancelarji von Hilchen.

N. D. 6424. *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.*

Podaje do wiadomości publicznej, że licytacja in minus na dostawę żywności dla domu przytułku i pracy, oraz dla domu schronienia starców i sierot starozakonnych, poczynając od cen a mianowicie:

A. dla 1-o Instytutu od 12 kop.

B. „ 2-o „ „ 13 kop.

Za dzienną porcję strawy jednej osoby, odbywać się będzie przed Radą Miejską w d. 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 12 z południa.

Vadium do 1-ej licytacji rs. 200 i do 2-ej rs. 500.

Bliższe objaśnienia dotyczące licytacji interesanci powziąść mogą w kancelarji Rady każdodziennie w godzinach służbowych.

Zarządzający czynnościami Rady K. Puchalski.

Sekretarz Rady Magnuski.

N. D. 6322. Magistrat Miasta Gubernialnego Kalisza.

Podaje do publicznej wiadomości: że 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, w tym że Magistracie odbędzie się publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, na oddanie w dzierżawę dochodu z rzezi bydła w tutejszym miejskim Szlachtuzie na czas od 1 (13) Stycznia 1874 r. do dnia tegoż 1877 r. począwszy od zniżonej o ¼ część ceny dzierżawnej to jest od sumy rs. 3,543 k. 75 rocznie.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć do deklaracji vadium w ilości rs. 354 k. 37.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w Magistracie codziennie w godzinach biurowych.

Kalisz d. 12 (24) Października 1873 r.

za Prezydenta J. Szulaniewicz.

N. D. 6488. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Piotra Celestyna dwóch imion Kurmanowicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w imieniu własnem, oraz jako opiekuna głównego nieletniej Sabiny Cecylji dwóch imion Kurmanowicz w Warszawie pod Nr. 468/9, Wacława Kurmanowiczu Inżeniera Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Wiedniu Cesarstwie Austryjackiem, oraz Marji Aleksandry Plewińskiej po Adolfie Plewińskim pozostałej wdowy w Warszawie pod Nr. 468/9, zamieszkałych, wszystkich jako sukcesorów po niegdy Janie Kurmanowiczu, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Henryka Hoffman Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1771a zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu trzech sum: rs. 1,000, rs. 1,250 i rs. 2,250 z procentem 5% od dnia 20 Lutego (3 Marca) 1872 r. i kosztów od Andrzeja Rajkowskiego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 809 położonej, w Warszawie pod Nr. 1094D. zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokołem Henryka Kietlińskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 4 (16) i 5 (17) Grudnia 1872 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą zaaresztowaną zostaia

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 809 przy ulicy Solnej w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym VII Wolskim, zwanym, na gruncie dziedzicznym, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w parafji S-go Karola Boremeusza położoną, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Andrzeja Rajkowskiego należąca, w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około 1,280 łokci kw. obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica dwupiętrowa masiv murowana blachą żelazną kryta.
2. Oficyna prawa o dwóch kominach.
3. Oficyna lewa o trzech kominach.
4. Oficyna poprzeczna o dwóch kominach wszystkie trzy dwupiętrowe masiv murowane i blachą żelazną kryte.
5. Kloaka na śmietniku w Oficynie poprzecznej w rogu między oficyna prawą.
6. Stajnia i wozownia w oficynie poprzecznej z drugiej strony.
7. Studnia z pompą żelazną.
8. Podwórze kamieniami polnemi brukowane.

W nieruchomości tej jest czternastu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilości uiszczanej przez nich ceny najmu w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniej ze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Henryka Hoffan Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1771a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462/3, urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Janowi Swieszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, pod Nr. 790 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Grudnia 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 7 (19) Grudnia 1872 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale 1 przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 6 (18) Lutego 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Henryk Hoffman Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Grudnia (2 Stycz.) 1872/3 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Grudnia (2 Stycz.) 1872/3 r.

R. Linowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 6 (18) Lutego 1873 r., 20 Lutego (4 Marca t. r. i 6 (18) Marca t. r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty ostatniej termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości Nr. 809 w Warszawie na dzień 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie pod liczbą 549 licytacja zaś w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 3,000 jaką popierający sprzedaż podają i w przygotowawczem przysądzeniu postąpią.

Warszawa d. 7 (19) Marca 1873 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1873 r. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości № 809 w Warszawie w którem nieruchomość ta przygotowawczo przysądzoną została Henrykowi Hoffman Adwokatowi, za sumę rs. 3000, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem tejże daty termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 2 (14) Maja 1873 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył. W terminie tym który się odbędzie w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych jego posiedzeń licytacja rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wynaleść się mającego.

Warszawa d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1873 r.

R. Linowski.

Termin powyższy spełzł bezskutecznie z powodu sporów, po usunięciu których Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z ilacji na dniu 24 Maja (5 Czerwca) 1873 r. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 5 (17) Lipca 1873 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył, termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydziału I pod Nr. 549 w Warszawie, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24,999 kop. 33⅓ jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1873 r.

R. Linowski.

Po usunięciu sporów, z powodu których powyższy termin spełzł bezskutecznie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem ilacyjnym na dniu 23 Października (4 Listopada) 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 16 (28) Listopada 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24,999 kop. 33⅓ jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 23 Paź. (4 Listop.) 1873 r.

R. Linowski.

N. D. 6485. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Arona Gelbfisz handl. w Warszawie pod Nr. 947 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Tatarkiewicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 545 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2500 z procentem od sumy rs. 1250 od d. 14 (26) Marca 1873 r. i procentem jeszcze od sumy rs. 625 od d. 14 (26) Czerwca 1873 r. i od sumy rs. 625 od d. 14 (26) Września 1873 r. i kosztów od Józefa i Teresy z Łomińskich małżonków Gędzierskich obywateli właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2968 położonej, tamże zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających protokółem Zacheusza Małkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2968 hypotecznym zaś Nr. 42 policyjnym przy ulicy Solec w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym X Nowego-Światu, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w parafji Ś-tej Trójcy, na gruncie emfiteutycznym położona prawem własności do exekwowanych dłużników Józefa i Teresy z Łomińskich małżonków Gędzierskich należąca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 6480 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana niekompletnie skończona dwupiętrowa dachówką kryta, 8 kominów mająca.
2. Oficyna lewa masiv murowana dwupiętrowa dachówką kryta, cztery kominy murowane mająca.
3. Mur około łokci 5 wysoki.
4. Po za murem i fundamentami jest kloaka z desek bez dachu.
5. Budynek z desek parterowy, deskami kryty z kominkiem blaszanym.
6. Wystawka częścią deskami a częścią gontami kryta.
7. Druga Wystawka deskami kryta.
8. Podwórze na którem znajduje się dół wapienny i trzy skrzynie do rozrabiania wapna.
9. Studnia z pompą drewnianą balami kryta.
10. Parkan z desek w którym jest brama dwuskrzydłowa i furtka, nadto do protokółu zajęcia właściciele nieruchomości Nr. 2968, małżonkowie Gędziersey zadyktowali, iż należy do nich jeszcze część placu z przyległej nieruchomości Nr. 2969/70/71, łokci 7 szerokości, a 190 długości, około łokci kwadratwych 1360 obejmująca, która obecnie jest pod sporem.

W nieruchomości tej prócz exekwowanych dłużników małżonków Gędzierskich właścicieli jest jeden lokator Adam Koćmorowski który płaci rocznie rs. 200.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ksawerego Tatarkiewicza Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 545 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu na ręce Władysława Rożyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1873 r., w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w dniu 4 (16) Września 1873 roku.

Sprzedażą kierować będzie Ksawery Tatarkiewicz Patron przy Trybunale tutejszym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1873 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 4 (16) Lipca 1873 r.

R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach 4 (16) Września, 18 (30) Września i 2 (14) Października 1873 r., trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2968 położonej, na dzień 16 (28) Października 1873 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przy ulicy Długiej pod Nr. 549 za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, a licytacja rozpocznie się od sumy rubli dwa tysiące, jaką popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość w warunkach licytacyjnych postąpił, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży licytacja rozpocznie się od ⅔ części taksy.

Warszawa d. 2 (14) Października 1873 r.

R. Linowski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2968 położonej, i takowa przygotowawczo Ksaweremu Tatarkiewiczowi, Patronowi za sumę rubli dwa tysiące przysądzoną zostało. Następnie Trybunał wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 9 (21) Stycznia 1874 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, a licytacja rozpocznie się od ⅔ części taksy.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1873 r.

R. Linowski.

N. D. 6489. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Mirli vel Mini ze Sztolów Kottek, Markusa Kottek handlującego żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w mieście powiatowem Koninie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego dóbr Businy u Antoniego Zgleczewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, obrane mającej, od której tenże Patron stawać i subhastację popierać będzie, w poszukiwaniu dwóch sum: rs. 540 z procentem 5% od d. 9 (21) Września 1859 r. oraz rs. 181 kop. 66½ z takimże procentem od dnia 26 Sierpnia (7 Września) 1864 r. oraz kosztów wyrokami zasądzonych za wyjęcie i doręczenie tychże rs. 81 kop. 48 należnych od Gotfrida Gelbhardta i na dobrach Businie hypotecznie ubezpieczonych, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika d. 22 i 23 Sierpnia (3 i 4 Września) 1873 r. sporządzonym, zajęte zostały i wystawiają się na sprzedaż publiczną w drodze przymusowego wywłaszczenia, ze wszystkiemi inwentarzami i przynależytościami.

DOBRA ZIEMSKIE

Busina, składające się z ośmiu małych gospodarstw przy sobie położonych, jedną całość hypotecznie stanowiących, z zabudowaniami, łąkami, pastwiskami, czynszem i propinacją i tem wszystkiem co stanowi całość dóbr, położone w Okręgu Szadkowskim, powiecie Sieradzkim, gubernji Kaliskiej, należące do gminy Wierzchy, parafji Bałrzychów. Dobra te mają granice jawne bez kontrowersu i graniczą na wschód z dobrami Góra Bałrzychowska, od których oddziela je rzeka Ner, na południe z dobrami Pudłowem, na zachód z dobrami Lipiki, na północ z dobrami Bałrzychów. Odległe od osady Szadek wiorst 15, Uniejowa wiorst 14, a od osady Poddębice wiorst 5, od miasta powiatowego Sieradza wiorst 35, a od Kalisza wiorst 54. Ogólna rozległość dóbr wynosi włók 11, mórg 10, czyli 180 dziesiatyn, a prócz tego drogi zajmują mórg 5. Przestrzeń powyższa podzielona jest pomiędzy ośmiu właścicieli prowadzących oddzielnie gospodarstwo, tak:

I. Mórg 120 należą do własności Gotfryda Gelbhardt i w jego posiadaniu zostająca, obejmują ogród owocowy i warzywny, mający 350 drzew owocowych i 100 dzikich, w ogrodzie jest piec do suszenia lnu, na tej przestrzeni jest dwór z cegły palonej kryty szkudłami o 5 stancjach z piwnicami pod nim, dom z drzewa dla ludzi dworskich, kurniki, stajnie, stodoła o 2 klepiskach i studnia. Do Gelbhardta należy i oberża lecz ta od 1868 r. zostaje w zastawnem posiadaniu Wojciecha i Juljanny Tomaszewskich w sumie rs. 3,300, przy tej jest dom drewniany, dawna kuźnia, zajmowany przez ludzi Gelbhardta, oraz szopa i studnia, a wreszcie przy tejże oberży jest cegielnia z piecem i szopa. Własność Businy po zaregestrowaniu, o ile należy do Gotfryda Gelbhardta na Karola Gelbhardta d. 11 (23) Października 1873 r. hypotecznie przepisaną została.

II. Mórg 40 należy do własności Gotfryda Krygier, który hypotecznie figuruje jako właściciel 55 mórg lecz z tych ustnie bez kontraktu mórg 15 odstąpić miał Gotlibowi Wegner, zatem tylko mórg 40 posiada z domem drewnianym, stodołą, chlewikiem i studnią.

III. Gotlib Wegner posiada 15 mórg z domem, stodołą, chlewem, z drzewa budowanemi i studnią.

IV. Mórg 30 należy do własności Gotliba Haan z domem, stodołą, stajnią i oborą drewnianemi.

V. Mórg 30 należy do własności Gotfryda Rozyn z budowlami jak pod № 4.

VI. Gotlib Stybe jest właścicielem mórg 15, z budowlami jak wyżej № 4.

VII. Józef Cielecki Głodziński jest właścicielem 45 mórg gruntu, na tej przestrzeni są dwa domy, jeden dla właściciela, a drugi dla jego ludzi, oraz stodoła, obora, wozownia i studnia.

VIII. Fryderyk i Anna z Niklów małżonkowie Stybe hypotecznie są właścicielami 45 mórg gruntu w którym znajduje się 18 mórg łąki, ma ogród warzywny i owocowy, zabudowania odpowiednie, stodoła, stajnie pod jednym dachem, studnie i chlewiki, gospodarstwo jednak to odstąpić mieli Samuelowi Schmydt i wspólnie posiadają. Wszystkie gospodarstwa mają inwentarze odpowiednie i znaczną ilość łąki. Podatki z całych dóbr rocznie czynią rs. 261 k. 91½ a zaległe wynoszą rs. 94 k. 21½.

Obszerniejsze opisanie powyżej zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u kierującego sprzedażą Antoniego Zgleczewskiego Patrona, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału w Kaliszu i u tegoż Zgleczewskiego Patrona przejrzane być mogą. Zajęcie w kopjach doręczono: Józefowi Gadomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Szadku dnia 20 Września (2 Paździnrnika) 1873 r. i Wojciechowi Gumowskiemu wójtowi gminy Wierzchy dnia 21 Września (3 Października) t. r. obu do rąk własnych; wniesiono do księgi hypotecznej ddia 10 (22) Października 1873 r. a pod dniem dzisiejszym w biórze Pisarza Trybunału w księdze na ten cel utrzymywanej wpisane i zaregestrowane zostało.

Sprzedaż tych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu. Pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży nastąpi na audjencji tegoż Trybunału dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1873 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 15 (27) Października 1873 r.

Pisarz Trybunału Skoczyński.

N. D. 6487. *Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Łucjana i Kazimierza Rembowskich w Wielkiej wsi okręgu Sieradzkim zamieszkałym, i Pawła Zakrzewskiego po Faustynie z Rembowskich Zakrzewskiej córce Marcjanny z Wolskich Rembowskiej pozostałego syna, w dobrach Golnia Wielkim Xięstwie Poznańskiem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w dobrach Nakwasin okręgu Kaliskim obrane mającego, jako współsukcesorów Marcjanny z Wolskich Rembowskiej przez Wincentego Jaruzelskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Kaliszu jako swego obrońcę ustanowionego działających, a obecnie u tegoż zamieszkanie prawne obrane mających, wyrokiem Trybunału Kaliskiego z dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1873 r. przeciwko Antoniemu Rembowskiemu w wsi Nakwasinie zamieszkałemu zapadłym nakazaną została w drodze działów sprzedaż publiczna dóbr ziemskich Nakwasin za poprzedniem oszacowaniem przez przysięgłych biegłych, które to oszacowanie po dopełnieniu wszelkich formalności w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1873 r. sporządzone zostało, a które jest zatwierdzone wyrokiem Trybunału Kaliskiego z dnia 15 (27) Sierpnia t. r. zapadłym; ogłasza i wystawia na sprzedaż publiczną już rzeczone i poniżej opisane

DOBRA ZIEMSKIE

Nakwasin, składające się z folwarku i wsi Nakwasin, z wszelkiemi budynkami dworskiemi, gruntami, łąkami, pastwiskami, rybołóstwem, polowaniem, użytkami, oraz służącemi prawami, z borem v. zagajnikami czyli zgoła z tem wszystkiem co tylko całość tych dóbr i własność folwarczną stanowi, z wyłączeniem tylko gruntów w moc Najwyższego Ukazu na własność włościan przeszłych.

Do dóbr tych należał dawniej folwark Rogal który obecnie został odseperowany, i dziś stanowi własność nowych właścicieli zatem wolny od sprzedaży.

Dobra te graniczą na wschód słońca z wsią Kamień i folwarkiem Słowiki, na południe z dobrami Pietrzyków, na zachód z dobrami Bogdanów, a na północ z dobrami Kamień i Koźlątków; położone są w gminie i parafji Koźminek, w okręgu i gubernji Kaliskiej, pod jurisdykcją Trybunału Cywilnego i Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu, zaś odległe od najbliższych miast jako to: Kalisza wiorst 14, miasta Błaszek wiorst 9½, a osady Koźminek wiorst dwie, właścicielem których była Marcjanna z Wolskich Rembowska, a dziś jej współsukcesorowie i sukcesorowie.

W dobrach opisanych w miejscu zwanym Murowaniec, znajduje się młyn wodny i wiatrak do których należy dwie włóki gruntu, zostające w posiadaniu Augusta Heintz, z czego tenże płaci rocznego czynszu rs. 75 w dwóch ratach i miele dworowi 300 wierteli żyta.

Całe dobra te mają rozległości gruntu wyłącznie dworskiego morgów 905 prętów 35 miary nowopolskiej należącego do klasy I, II, III i IV.

Zabudowania dworskie w dobrach opisanych znajdują się potrzebom gospodarczym odpowiednie.

Szczegółowy opis pod względem klasyfikacji gruntu, stanu zabudowań, przejrzeć można w protokule przez biegłych sporządzonym u popierającego sprzedaż tę Patrona Jaruzelskiego i u Pisarza Trybunału Wydziału I, gdzie również zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą.

Sprzedaż opisanych dóbr odbywać się będzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefina położonym przed W-nym Delegowanym Fijalkowskim Asesorem obecnie Sędzią tegoż Trybunału o godzinie 3-ej z południa.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień, a zarazem warunków licytayjnych dóbr w mowie będących odbyła się w dniu 5 (17) Września 1873 r. a termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 16 (28) Października 1873 r. godzinę 3-cią z południa.

Kalisz d. 5 (17) Września 1873 r.

Wincenty Jaruzelski.

Po odbyciu pierwszej publikacji warunków licytacyjnych ułożonych do sprzedaży dóbr powyżej opisanych w d. 5 (17) Września i przygotowawczego przysądzenia w d. 16 (28) Października 1873 r. termin do stanowczej sprzedaży dóbr Nakwasin wyznaczony został na d. 16 (28) Listopada 1873 r. godz. 3-cią z południa. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,050 kop. 90½ na przygotowawczem przysądzeniu podanej a taksą biegłych wynalezionej.

Kalisz d. 16 (28) Października 1873 r.

Wincenty Jaruzelski.

N. D. 6478. *Rejent Kancelarji w Mieście Końsku.*

Ogłasza że w dniu 13 (25) Listopada 1873 r. o godzinie 11 z rana przed podpisanym Rejentem w kancelarji w mieście Końsku, odbędzie się in plus licytacja ostateczna na sprzedaż folwarku Plenna vel Wymysłów w gminie Radoszyce powiecie Końskim położonego. Licytacja zacznie się od sumy rs. 2.696 kop 20. Sprzedaż popiera opieka nieletnich Rogojsk ch.

Licytant złoży Rejentowi wadium rsr. 300 w gotowiźnie. Warunki licytacji przejrzane być mogą w kancelarji Rejenta.

Końsk d. 17 (29) Października 1873 r.

Grochowski.

N. D. 0506. W dniu 25 Października (6 Listopada) 1873 r. poczynając od godziny 10 z rana i w tymże dniu poczynając od godziny 12-ej w południe na placu targowym Muranów a w dniu 31 Października (12 Listopada) t. r. poczynając od godziny 10-ej z rana na placu targowym Stare miasto zwanym w Warszawie zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości to jest meble machoniowe i jesionowe, szafy, zegary, lustra, miedź kuchenna, naczynia stołowe, garderoba i bielizna męzka, wody pachnące olejki, pomady, fiksatoary, perfumy i inne ze sklepu perfumerji pochodzące, prassy do kopiowania listów, meble palisandrowe, łóżka, stoły i inne różnego rodzaju przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Tymecki Komornik.

N. D. 6483. W d. 26 Października (7 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana na nowym targu przy zbiegu ulic Hożej i Kruczej w Warszawie prawnie zajęte ruchomości w drodze exekucji sądowej jako to: łóżka, maszyna do szycia, kufry, dywaniki i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Stanisław *Nawrocki*, Komornik przy S. Apel.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 5814. Starszy Pisarz Dziewiątego Departamentu Rządzącego Senatu.

Zawiadamia Michała Zalewskiego obywatela i Teklę Borowiecką pannę doletnią, nateraz z pobytu i zamieszkania niewiadomych, iż ze strony Stanisława i Ludwika Buchowskich oraz SS-ów Anny i Andrzeja Zalewskich w odwołaniu się od wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa z d. 9 (21), 16 (28) Lutego i 20 Lutego (4 Marca) 1873 r. w przedmiocie spadku po Józefie Raczyńskim zapadłego, zapozwy po nich wydane w Kancelarji Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu w dniu 10 (22) Sierpnia 1873 r. złożone zostały.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1873 r.

2—3 Ksawery Krysiński.

OGŁOSZENIA PRYWATNE

Дозволено цензурою. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.